



Na zdjęciu: baszta w Chojnie.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza przekroczyła półmetek

14 LUTEGO BR. konferencja w hufcu Swinoujście rozpoczęła się w naszym województwie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Przebiega ona pod hasłem „Harcerska służba Ziemi Szczecińskiej”. Instruktorzy — delegaci poza wyborem nowych władz harcerskich swego powiatu i delegatów na konferencję chorągwiową omawiają w dyskusji najistotniejsze problemy związane z realizacją tego hasła i kierunków programowych przez podległe im ogniwa harcerskie. Programom tym nadano hasła: „Jesteś patriota — wykaż to w nauce, pracy i gotowości do obrony Ojczyzny” oraz „Każdy harcerz organizatorem i aktywnym uczestnikiem dobrej zabawy i wypoczynku”. Niemal wszystkie wystąpienia delegatów na konferencjach są nacechowane wielką troską o dalsze podnoszenie poziomu pracy wychowawczej w naszym związku. W przyjmowanych programach określających zadania hufców na najbliższe dwa lata zwrócono szczególną uwagę na wychowawcze znaczenie pracy nad bohaterem drużyny, szczerpów i hufców naszej chorągwi. W hufcach w Nowogardzie, Pyrzycach, Dębnie i Gryfinie podjęto specjalne kampanie w związku z nadaniem imion tym hufcom.

We wszystkich dotychczasowych konferencjach sprawozdawczych brali udział przedstawiciele władz politycznych, państwowych i oświatowych powiatu. Brali oni aktywny udział w dyskusji nad programem działania harcerstwa w nowej kadencji.

W OKRESIE trwającej kampanii drużyny i szczerpy podejmują zobowiązania i czynią dla uczczenia 25-lecia naszej Ojczyzny. O niektórych z nich pisze dziś „Harcerski Trop”. Wierzymy, że za tymi którymi już podjęli się wykonać określonych prac pospieszą inni — pospieszą wszystkie drużyny i szczerpy naszej chorągwi.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza naszej chorągwi zakończyliśmy konferencją w której uczestniczyć będzie 140 delegatów wybranych na konferencjach w hufcach, a która odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Hm Ryszard DOBROWOLSKI
Z-ca Komendanta Chorągwi

Harcerze gospodarzami baszt

WEDRUGAC po Ziemi Szczecińskiej spotykamy charakterystyczne dla niej przestarzałe baszty, ogiś bramy wjazdowe i fragmenty murów obronnych. Są one cennymi zabytkami starej architektury.

W kilku tych basztach gospodarzami są harcerze: w szczecińskiej BASZCIE i PŁASZCZY Szczępe TECHNIKUM HANDLOWEGO zorganizował pracownie metaloplastyki, w BASZCIE PROCHOWEJ w Gryfinach harcerze urządzili MUZEUM PAMIĄTEK własne pracownie a nawet małą KLEBACIARNIĘ. Prowadzone są starania o przyjęcie opieki i zagospodarowanie baszt w PYRZYCACH, LOBZIE, KAMIENIU POMORSKIM.

Drużyny harcerskie z Państwowego Zakładu Wychowawczego w Chojnie od dłuższego czasu sprawują opiekę nad XIV-wiecznymi murami obronnymi w mieście. Ale ambicje mają większe. Jest w Chojnie ogromna zbudowana w XIV wieku baszta zwana BRAMA ŚWIECKA, uznana za jeden z najpiękniejszych tego rodzaju zabytków w Polsce. Starania harcerzy o przyjęcie opieki nad tą okazałą budowlą uwięzione zostały powodzeniem.

Władze miejskie „wydzierżawiły” basztę harcerzom Szczępe Państwowego Zakładu Wychowawczego. Trzeba teraz będzie dużych starań i wiele pracy aby zagospodarować basztę, urządzić w niej harcerskie muzeum pamiętek i harcówkę. Plany są duże, ale znana mieszkańcom Chojny gospodarność i zaradność harcerzy — gwarantuje pomyślną realizację. (2)

Dzień dobry wiosno!

KWIAATY NA XXV-LECIE PRL

MAMY WRESZCIE WIOSNĘ, jeszcze wprawdzie nie taką ciepłą i zieloną, ale iniejszy nadzieję, że iada dziełi nadejdzie ta prawdziwa. W tym roku zapowiada się ona atrakcyjnie i, co tu ukrywać pracowicie. Atrakcyjnie, bo niebawem rozpocznie się „Karnawał młodości w XXV-lecie PRL” (o czym piszemy na str. 2) a więc

czekają Was różnorodne atrakcyjne zajęcia, a pracowita, bo niezależnie od najważniejszego waszego obowiązku — pilnej nauki na pewno każdy z Was będzie, podobnie jak dorośli, przyczynić się w jakiś sposób do uczczenia Srebrnego Jubileuszu Polski Ludowej, do wykazania swego umiłowania i przywiązania do niej.

by każda drużyna i szczerp, gdyby wszyscy harcerze pomogli starszym w wiosennych, gruntownych porządkach miast, miasteczek i wsi naszego województwa. A potem, gdy wyrosnie trawa i zakwitną kwiaty gdyby właśnie harcerze odczytali te mniej sę opieką, nie pozwolili niesfornym dzieciom niszczyć jej.

Wiele jest sposobów udowodnienia swej miłości do Ojczyzny i na pewno harcerzom nie zabraknie w tej sprawie pomysłów. My chcielibyśmy zwrócić waszą uwagę na

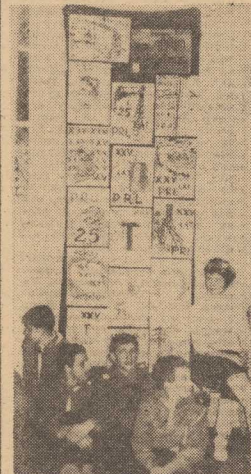
KWIATY OD HARCERZY! KWIATY DLA OJCZYZNY!

NIE BUKIET, ALE CAŁE SKWERY, KLOMBY, TRAWNIKI KOŁO SZKOŁY, DOMU, NA PODWÓRKACH, NA NIEZAGOSPODAROWANYCH PRZESTRZENIACH SŁUŻĄCYCH DZIECIOM DO ZABAWY.

Nie myślcie, że to pomysł „Harcerskiego Tropu”. To wymyśli harcerze! Z różnych stron naszego województwa nadchodzą meldunki o HARCERSKIM CZY NIE 25-LECIA, i właśnie wiele z nich mówi o zakładaniu zielenców, sadzeniu kwiatów — słowem o porządkowaniu swego najbliższego otoczenia po to, aby wszędzie było czysto, estetycznie, teraz i wówczas gdy nastanie już bielez PRL. Pomyślcie, jak pięknie mogłoby być wokół nas gdy-

(Dokończenie na str. 2 „HT”)

Polsce Ludowej - na jej święto



POD TYM KRYPTONIMEM szczerp harcerski Państwowego Zakładu Wychowawczego w Chojnie rozpoczął obchody 25-lecia PRL. 18 marca odbył się uroczysty, bardzo starannie przygotowywany kominek, w którym uczestniczyli m. in. przez Miejskiej Rady Narodowej — W. Fedorowicz, z-ca komendanta Chorągwi hm. G. Bożko, dyrektor PZW — Z. Kociel i w odwiedziny do szczerpy wybrała się także drużyna szczerpy harcerskiego ze Szczecina z dnem hm. W. Wasilewskim oraz przedstawiciele wojska.

W bogatym programie konkursu i odpowiedzi, rozstrzygnięcie konkursu na plakat 25-lecia (patrz zdjęcie), piosenki, tańce. Szczerp zobowiązał się przeprowadzić prace porządkowe przy Bramie Świeckiej, wykonać zieleńce miejskie, naprzęd zabawki dla dzieci przed szkołami. W ocenie władz harcerskich i władz miejskich, szczerp Zakładu Wychowawczego w Chojnie należy do najlepiej pracujących w mieście. Dużą w tym zasługą druhen instruktoerek Aleksandry Hołub, Władki Słodkowskiej i Mazur-Obodyńskiej.

A oto zestaw zadań dla zastępu młodszoharcerskiego:

1. Zna postanowienia i znaczenie Manifestu PKWN. Odwołując się do literatury i wspomnień rodziców oraz starszych przyjaciół potrafi powiedzieć o sytuacji robotników i chłopów w okresie pierwszej niepodległości.
2. Wie, jak naród polski walczył o wolność z hitlerowskimi Niemcami. Potrafi powiedzieć kiedy powstała, o co walczyła i jak organ-



nizowała narodowy front walki z faszystami hitlerowskim i Polską Partią Robotniczą. Staral się poznać oświadczenia towarzysza, który był działaczem PPR.

(Dokończenie na str. 2 „HT”)

Dodatek „Kuriera Szczecińskiego” i Komendy Chorągwi ZHP
MARZEC 1969
Nr 3 (59)

HARCERSKI trop

Każdy zastęp zdobywa sprawność „Manifestu PKWN”

UKAZAŁ SIĘ już regulamin zapowiadanej sprawności „MANIFESTU PKWN”, którą będą zdobywać wszystkie zastępy harcerskie w związku z 25-leciem PRL. Zadania regulaminu przewidują zapoznanie się z 25-letnim dorobkiem Polski Ludowej, z najnowszą historią naszego kraju i perspektywami jego rozwoju. Regulamin przewiduje także organizowanie zajęć, spotkań, wycieczek, imprez, podejmowanie czynów społecznych. Już dziś należy przystąpić do opracowania kalendarza zadań tej sprawności dla zastępu. Termin masowego jej zdobywania mija 9 maja. W tym okresie będą rozprowadzane plakietki tej sprawności. Drukując poniżej regulamin Sprawności „Manifestu PKWN”, informujemy, że znajdziecie go również w 29 N-rze „Świata Młodych” z 11 marca 1969 r. w wydaniu „księżeczkowym”.

MAJĄ SWÓJ KARNAWAŁ dorośli, będą go mieć także dzieci. I to jaki karnawał! Główny, trwający 3, a dla niektórych aż 5 miesięcy, czyli do końca wakacji.

KARNAWAŁ MŁODOSCI W XXV-LECIE POLSKI LUDOWEJ — jak to zapewne wszystkim wiadomo — ogłosła Centralna Rada Związków Zawodowych, proponując dzieciom i młodzieży do lat 14 udział, a także organizację wesolej, pozycjonnej zabawy. Imprezy ujęte będą w 7 cykli, którym nadano następujące hasła: „Witamy wiosnę praca i zabawa”, „Poznajemy sami i przekazujemy innym”,

„Dzień otwarty”, „Turniej wiedzy”, „Bawimy się w teatrze”, „Dzień amatorskiej sceny dziecięcej i młodzieżowej” i „Dzień próby sił”. Dzień 1 i czerwca i celi dekada Międzynarodowego Dnia Dziecka będzie finałem karnawału.

KARNAWAŁ MŁODOSCI urządzany jest dla wszystkich dzieci, a organizatorami imprez będą: rady zakładowe, placówki kulturalno-oświatowe związków zawodowych, rad narodowych, młodzieżowe domy kultury, świetlice szkolne, biokole, ośrodki samorządu mieszkaniowego i drużyny harcerskie. Wymieniamy je na końcu, ale to wcale nie znaczy, że rola harcerstwa w organizacji karnawału jest najmniejsza. Wręcz przeciwnie. W za-

łożeniach tej imprezy mówi się, że w przygotowaniu programu karnawałowych zabaw i prac, w obmyśleniu ich mają brać udział same dzieci, a które dzieci? Jedni nie harcerze potrafili się bawić najciekawiej?

KARNAWAŁ zaczyna się 4 kwietnia czyli pierwszego dnia wiosennych ferii. Do tego czasu w różnych środowiskach m. in. w szczeplach miały być powołane **SZTABY KARNAWAŁU MŁODOSCI** zobowiązane kierować całą akcją w swoim środowisku. Miały być zorganizowane sejmiki dziecięce i posie-

dziemy robić, jakie imprezy urządzimy? Uczestnicy posiedzenia po raz pierwszy dowiedzieli się o karnawale, ale pomysłów od razu mieli sporo.

Grażyna zaproponowała urządzenie w szkole konkursu marynistycznego albo turnieju wiedzy o morzu, Ewa uważała, że można zrobić przedstawienie dla uczniów I i II klasy i zdobyć w ten sposób sprawność aktora, Wojtek był za konkursem latawców, które można by wykonać w „Fabryce Fajnych Rzeczy” czyli urządzić od razu dwie zabawy, Jola wystąpiła z propozycją urzędowania wystawy rysunków na temat wyzwolenia Szczecina, a Darek wymyślił wystawę książek i czasopism o tematyce harcerskiej. Padły też propozycje urzędowania spotkania z uczestnikami walk o wyzwolenie Polski i quizu na temat Szczecina w 25-lecie.

Były to, powtarzamy, pierwsze rozmowy harcerzy tego szczepla na temat KARNAWAŁU MŁODOSCI. Wszystkie pomysły zostały zanotowane i będą przedmiotem niejednej jeszcze rozmowy z której wyłoni się program karnawału w szczeplach przy szkole nr 43. Czy będzie on ciekawy i wesły a przy tym pouczający? Przeczynamy się.

A czy w Twoim szczeple była już mowa o karnawale, czy powołano już sztab i odbył się sejmik? Pamiętajcie, że od Was w dużej mierze zależy to, jak i w co będziecie się bawić, czym przysłużyć się otoczeniu, miastu, Polsce.

Karnawał czas zacząć!

„Dzień otwarty”, „Turniej wiedzy”, „Bawimy się w teatrze”, „Dzień amatorskiej sceny dziecięcej i młodzieżowej” i „Dzień próby sił”. Dzień 1 i czerwca i celi dekada Międzynarodowego Dnia Dziecka będzie finałem karnawału.

KARNAWAŁ MŁODOSCI urządzany jest dla wszystkich dzieci, a organizatorami imprez będą: rady zakładowe, placówki kulturalno-oświatowe związków zawodowych, rad narodowych, młodzieżowe domy kultury, świetlice szkolne, biokole, ośrodki samorządu mieszkaniowego i drużyny harcerskie. Wymieniamy je na końcu, ale to wcale nie znaczy, że rola harcerstwa w organizacji karnawału jest najmniejsza. Wręcz przeciwnie. W za-

łożeniach tej imprezy mówi się, że w przygotowaniu programu karnawałowych zabaw i prac, w obmyśleniu ich mają brać udział same dzieci, a które dzieci? Jedni nie harcerze potrafili się bawić najciekawiej?

KARNAWAŁ zaczyna się 4 kwietnia czyli pierwszego dnia wiosennych ferii. Do tego czasu w różnych środowiskach m. in. w szczeplach miały być powołane **SZTABY KARNAWAŁU MŁODOSCI** zobowiązane kierować całą akcją w swoim środowisku. Miały być zorganizowane sejmiki dziecięce i posie-

ki zostały sprowadzone z Fajnołandii, nastąpiło przecięcie wstęgi, zyczenia i obświecenie stanowisk pracy. Fabryka składała się z 9 działów: przygotowalni, kreslarni, wydmawki, wydmawki, łazarni, kładarni, malarni, zdobniarskiej i kontroli technicznej. Dowcipnie to nazwano: jednak trafnie jeżeli powiemy, że miał tu być wykonywany **KAPELUSZ TYTU CHEVALIER**. Było trochę szumu i zamieszania, ale po kilkunastu minutach, ku uciesze wszystkich, kapłusz był gotowy. To ważne zatwierdzone przez uczniów — **KT-owców**.

TERAZ NADSZEDŁ czas na zastanowienie się: jak przygotować się do karnawału, co bę-

Pożegnaliśmy harcmistrza L. Ledworowskiego



7 MARCA BR. żegnaliśmy z głębokim żalem odeszłego na wieczną wartę, na szczyt serdecznego kolegi i przyjaciela

HARCMISTRZA LESZKA LEDWOROWSKIEGO

Okrutny los zabrał Go z naszego grona w pełni wieku i sił. Hm L. Ledworowski urodził się 6.XI.1926 r. w Poznaniu. Już w latach przedwojennych był harcerzem i „wodzem” żuchów. Po wyzwoleniu, w Inowrocławiu był drużynowym harcerskim i namiestnikiem żuchów, a następnie w latach 1947/48 w Szczecinie, kierownikiem Wydziału Żuchów Komendy Chorągwi. Od 1957 r. do chwili choroby pracował społecznie bez przerwy w Komendzie Chorągwi w Szczecinie, pełniąc odpowiedzialne funkcje: członka, zastępcę i kierownika Wydziału Żuchów. Przez wszystkie kadencje wybierany był członkiem Komendy Chorągwi bądź Rady Chorągwi. Mimo licznych obowiązków w pracy zawodowej i w życiu rodzinnym, był zawsze gotowy do harcerskiej służby. Pamiętamy Go jako weselęgo, serdecznego współtowarzysza, zawsze pełnego optymizmu i niewyczerpanej żywotności, sumiennego w pracy. Czy wedy, kiedy w 1957 roku współorganizował wydział i pierwszy krąg drużynowych żuchów „Krag Gwiazdzistego Szlaku”, czy też wtedy kiedy prowadził szkolenia kadry i pracował w Wydziale.

Był i pozostanie w naszej pamięci szlachetnym, wspaniałym instruktorem harcerskiego oraz przykładowym obywatelem i ojcem rodziny.

KOLEDZY I PRZYJACIELE

Zapalony radio-amator

LAT 17, uczeń IV kl. Technikum Mechaniczno-Energetycznego, stopień harcerski — przewodnik, funkcyj — drużynowy drużyny radioamatorów — oto personaalia.

Dobry uczeń, uczynny kolega, trochę nieśmiały, bardzo sympatyczny. Dł Piotr reprezentował młodą kadre Instruktorów na Konferencji Sproszkodawco — Wyborczej hufca Szczecin-Nad Odrą, „Kartę 74” harcerską — bardzo typowa. Żuch, szeregowy w drużynie młodzieżowej, przyboczny drużyny komandosów w technikum, od 2 lat drużynowy drużyny łączności. Te dwa ostatnie lata — to okres szczególnej aktywności harcerskiej dla Piotra. Trzeba było zdobywać sprzęt i organizować szkolenia specjalnościowe, szukać sponsorów świętej sprawy w jednostkach wojskowych, w szkolnym kole radioamatorów, w PZM.

Na werśki tej otwartości nie trzeba było długo czekać. III miejsce w Centralnym Manewrach Techniczno-Obronnych **RIELEC 88 r.** dla Piotra i jego 37 radioamatorów uważają za duży sukces. Następnym sukcesem będzie otwarcie harcerskiego **KLUBU ŁĄCZNOŚCI RADIOWEJ**, o który starania są bardzo zaawansowane. Mają już pozwolenie, 2 nadajniki, 3 odbiorniki, chcą mieć własny warsztat naprawczy, uzyskać licencje na pracę krótkofalową.



Nauka w szkole i praca w drużynie pochłaniają cały czas, ale starczy go jeszcze dwojki Piotrowi na pracę w Szkolnej Agencji Radiowej. Młodzieżowa pasja pracy społecznej zyskała mu popłatność w szkole i autorytet wśród instruktorów. (2)



Harcerstwo — rodzice — zakład pracy

Kapitan Maciejewicz bohaterem drużyny przy PZM

W **PZSIEJSZYM** numerze „HT” pragniemy przedstawić szczeplowi, który powstał w listopadzie ub. roku przy Polskiej Żegludzie Morskiej w Szczecinie. Jego szczeplowym jest dh hm Czesław Kramarz, któremu pomagają w pracy: p. hm Jolanta Hadeko, p. hm Asja Nowak, p. hm Witold Szadolewski, p. hm Bohdan Meller, p. hm Czesław Glowacki. Szczepl został założony na wniosek Rady Zakładowej PZM, a do której już byłego przewodniczącym, Zbigniewa Saka, do którego to żony pracowników zwracali się o pomoc w wychowaniu dzieci.

W chwili obecnej harcerze z PZM intensywnie przygotowują się do biegu patrolowego. Największe zaangażowanie wykazują: dh dh Iwona Szymczńska, Danuta Mszurek, Kazimierz Ryp, Witold Drozowski, Izabela Kaczanowska, Irena Kopeć, Małgorzata Strzpek. Aby „zaliczyć” bieg potrzebne są umiejętności z samarytanek, alfabetu Morse’a, sygnalizacji, łączności, niektórych zagadnień samoobrony, jak również podstawowe wiadomości o harcerstwie. Również wszyscy planują z dniem 1 kwietnia przystąpić do nauki pływania. Kurs będzie trwał 3 miesiące, a zajęcia odbywać się będą 2 razy w tygodniu po 45 min. Mimo „młodego wieku”, szczepl ma już na swoim koncie kilka wypadków sobotnio-niedzielnych do Ośrodka Żeglarskiego w Trzebieży, zorganizowania kufli oraz mnóstwo wrażeń z gier terenowych, biegów patrolowych.

Dużą pomoc we wszystkich porażkach harcerze otrzymują od PZM. Ona też zakupiła dla wszystkich harcerzy berety, herby Szczecina, baretki z napisem: „Polska Żegluga Morska”, niebieskie chusty. Wszyscy harcerze otrzymali znaczki amatorskie (noszą je przy sobie w rogu chusty).

Nie oznacza to bynajmniej ażeby szczepl nie miał kłopotów. W chwili obecnej problemem nr 1 jest brak harcówki. Harcerze przygłoby obietnicę nie każde pomieszczenie nadające się na ten cel. Wszyscy zadeklarowali swą witalną pomoc przy jego remoncie, a PZM udzieliłaby pomocy materialnej.

Prawie od chwili założenia szczepla harcerze myśleli o bohaterze, którego imię mogłoby przyjąć. Wybor padł na kpt. żeglarskiej wielkiej — **Konstantego MACIEJEWICZA**.

Wszyscy przeczytali książkę K. O. Borcharda „ZNAKZY KAPITAN”, w której to K. Maciejewicz przedstawiony jest jako i oficer statku szkolnego „Marynarki Handlowej „Łowcy”. Na jednej ze zbiorów harcerze otrzymali zadanie: zdobyć jak największą ilość danych o życiu i działalności kpt. z. w. Konstantego Maciejewicza.

Na jednym z biwaków w Trzebieży odbyło się seminarium wiedzy o kpt. Maciejewicz. Obecny był seminarium kpt. z. w. Zbigniew Sak opowiedział, jak było jego wychowanie — trzy zdarzenia, które rozstrzygnęły imię Maciejewicza w Polsce i za granicą. Wtedy to harcerze usłyszeli historię wystąpił przez Radę Zakładową do kpt. Maciejewicza z prośbą o wyrażenie zgody na przyjęcie jego imienia. W czasie obrad VII Konferencji Sproszkodawco-Wyborczej Rady Zakładowej PZM kpt. Maciejewicz wyraził zgodę.

Należy oczekiwać, iż tak dobrze rozpoczęta działalność przyniesie dalsze sukcesy.

January LAPA

Na zdjęciu u góry: kapitan z. w. Konstanty Maciejewicz (po środku) w czasie uroczystości nadawania jego imienia drużynie harcerskiej przy PZM.

Foto S. Cieślak

Sprawność PKWN

(Dokończenie ze str. 1 „HT”)

3. WIE, jak powstała Ludowa Wojsko Polskie, jakie oddziały partyzanckie w kraju organizowała PPR a później Krajowa Rada Narodowa. Wie, gdzie i kiedy powstała I Dywizja Pechoty im. Tadeusza Kościuszki, a następnie I Armia Polska. Opowie, jak rozdzieli się polskie oddziały, braterskość wroni. Umie zrobić w dowolnej skali szkic odcinka szlaku bojowego LWP.

4. WIE, kiedy powstała i jaka nazwa przyjęła partia polskiej klasy robotniczej od chwili zjednoczenia ruchu robotniczego. Wie, kto jest pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR.

5. WIE, kiedy powstała i jaka rolę spełniają rady narodowe, wie, jak odbywał się wybory radnych i wybory do Sejmu PRL i jaka rolę spełniają w wyborach Komitety Frontu Jedności Narodu.

6. DOWIEDZIAŁ(A) się, jakie waż ne zakłady pracy i obiekty wybudowano w województwie, regionie, w naszym regionie, w powiecie, w gminie. Poznał(a) osadnictwa produkcyjne, zespołu pracowników w zakładzie pracy lub przedsiębiorstwie, zainteresował(a) się pracą ZMS i ZMW. Potrafi powiedzieć, jak chce zdobyć zawod i gdzie mogłoby go wykonywać w najbliższym regionie gospodarczym.

7. WYKONAŁ(A) planse, plakaty, gazetki ścienną lub in. pt.: „Nasza Ojczyzna Polska Ludowa”. Potrafi zadeklarować wiersz polskiego poety rewolucyjnego (np. Władysław Broniewskiego) o partii zna pieśni rewolucyjne, brał udział w przygotowaniu programu artystycznego poświęconego PZPR.

8. CZYNNEM potwierdził(a) swoją wierność Przyrzeczeniu Harcerskiemu.

UWAGA: Sprawność przyznaje rada drużyny, w miarę możliwości przy współudziale przedstawiciela szkolnej lub terenowej Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Kwiaty na XXV-lecie PRL

(Dokończenie ze str. 1 „HT”)

CO WY NA TO? Czy możecie podjąć się takiej pracy, takiego czynu dla uczczenia 25-lecia PRL? Jeżeli się zdecydujecie napiszcie o tym do „Harcerskiego Tropu”. Przyjedziemy, zobaczymy jak pracujecie, napiszemy.

Dziś podajemy pierwsze meldunki jakie na ten temat wpłynęły do Komendy Chorągwi i inaugurujemy nimi nową rubrykę.

KRONIKA HARCERSKIEGO CZYNU 25-LECIA

HARCERSTWO ZIEMI NOWOGARDZKIEJ na konferencji sprawozdawczo-wyborczej hufca podjęło zobowiązanie pn. „WSZYSTKI HARCERZE ORGANIZUJĄ WIOSSENNE PORZĄDKI”. Przystąpią do

porządkowania terenów przyszkolnych, placów i miejsc publicznych oraz gospodarstw swoich rodziców.

HUFIEC PRZYRZKI rozpoczął akcję pn. „KWIAITY NA XXV-LECIE”. W ramach harcerskiej wiosny 25-letniej wykonają różne prace w swoich miejscowościach oraz zasadzą kwiaty w obojętnych przyszkolnych i przedomowych.

HARCERZE Z JASINIECI (hufiec Szczecin powiat) zobowiązali się uporządkować teren wokół szkoły i przeprowadzić prace porządkowe w swojej wsi. Prace te chcą zakończyć przed uroczystym otwarciem kombinatu polskiego.

HARCERZE Z SZCZEPU przy szkole podstawowej w TRZEBIEŻY postanowili zasadzić trawniki przy chodnikach na ul. WOP, złożyć 7 rabatki i zasadzić drzewka.

TYLE na początek. Zwróćcie uwagę, że pierwszymi w wiosennych pracach porządkowych są harcerze z terenu województwa. Kiedy do nich dołączą szczecinianie?

W CZASIE FERII nudzie i step wzbroniony!

Bieg patrolowy

•••
Za kilka dni ferie. Dni radoznego wypoczynku, wesołej zabawy. Oby tylko było ciepło i świeciło słońce. Jesteśmy przekonani, że komuś zabraknie pomysłów do dobrej pożytecznej zabawy. Gdyby jednak było inaczej „Harcerski Trop” wyrusza z pomocą. Pod hasłem: „W CZASIE FERII NUDZIE WSTEP WZBRONIONY” podajemy kilka przykładów ciekawych zajęć. Napiszcie do nas czy skorzystaliście z naszych rad i w ogóle jak spędziliście ferie. Z niecierpliwością czekamy na listy.

JEZELI w czasie najbliższych ferii będzie słoneczny, ciepły dzień (a mamy nadzieję, że w kwietniu będzie już prawdziwa wiosna) proponujemy Wam zorganizowanie biegu patrolowego. Trasa biegu winna być urozmaicona — przebiegać w terenie nierównym, przez łąki i lasy. Nie powinna być dłuższa niż około 3 km. Na trasie rozmieszczone punkty kontrolne. Mogą to być:

1. rzut granatem (kamieniem) na odległość nie mniejszą niż 13 m, względnie rzut do celu (np. wkołpany daleki) umieszczonego w odległości 10 m;
2. przezielenia terenowa — przejście po równowazni;
3. przejście po linie trzymając się ściśle;
4. marsz na azymut ze zrobieniem skrzeku drogi;
5. rzut kontrolny ze znajomości samarytanek, np. udzielenie pierwszej pomocy poszkodowanemu;
6. punkt kontrolny, na którym harcerze będą mogli wykazać się wiadomościami harcerskimi;
7. punkt kontrolny, na którym harcerze będą musieli „na oko” ocenić odległość i wysokość jakiegoś przedmiotu;
8. rozpalenie ogniska i zapalka;
9. rozstawienie na czas namiotu;
10. zamalowanie centralki telefonijnej;
11. znajomość sygnalizacji za pomocą alfabetu Morse’a.

Każdy patrol maszeruje na czas. Na każdym punkcie kontrolnym może otrzymać od 0 do 5 punktów. Suma punktów wraz z uwzględnieniem czasu przebiegu trasy będzie decydowała o zwycięstwie. Na zakończenie biegu można zorganizować grę terenową, np. „POSCIG ZA NIEPRZYJACIELEM”. Grę przeprowadza się w terenie urozmaiconym, na którym znaleźć można łąkę, zarosła, kawałek lasu. Pierwsza grupa na wyrusz w teren, zostawiając za sobą umówione znaki, np. strzałki, patyczki przywiązane kolorową nitką itp. Grupa ta na końcu wyzna-

czonej przez drużynowego trasy ma się ukryć (ale druga grupa nie powinna wiedzieć gdzie). Przed ukryciem się patrol pierwszy zostawia umówiony znak, np. list: „ukryliśmy się w promieniu 100 metrów”.

Po kilkunastu minutach, na znak drużynowego, za pierwszą grupą wyrusza druga. Ma ona tropić po śladach, a następnie znaleźć ukrytych

uciekierów. Czas poszukiwania określa drużynowy, zapowiadając, że dwa długie sygnały gwizdkiem oznaczają koniec poszukiwań.

Zwycięcą druga grupa, jeżeli w ustalonym czasie wyszła i odkryła uciekierów. W przeciwnym razie zwycięstwo należy do pierwszego patrolu. (Jar)

Zabawy nie tylko dla zuchów

ZYWY ZEGAR

12 UCZESTNIKÓW staje w kregu, każdy — jest jedną cyfrą od 1-12. W środku stoi zegarmistrz i podniesieniem ręki wprawia zegar w ruch. Posuwistym krokiem, ze słowną fik-tak wszyscy kreca się w kółko. Zegarmistrz wywołuje np. 4. Wtedy zegar staje, a uczestnik z cyfry 4 „bija” 4 razy bam, bam, bam, bam. Znowu zegar rusza, go-dziny bija. Jeżeli ktoś się pomyli, zegarmistrz wymienia zepeści części zegara — wyznacza nowego uczestnika.

SZTAFETA LISTONOSZY

2 RZĘDY uczestników, 2 koperty, 2 ołówki. Każdy podchodzi kolejno do koperty leżącej na stole i adresuje list wg wzoru podanego na tablicy. Każdemu wolno napisać tylko jedną kolejną literę. Który rząd pierwszy najlepiej zaadresuje, ten zwycięża.

SZTAFETA BUDOWNICZYCH

TYLE ILE RZĘDÓW, tyle kartek i ołówków. Każdy uczestnik podchodzi do stołu i rysuje domek, ale każdy z inną częścią. Który dom będzie przedziej gotowy, ten rząd zwycięża.

NAJLEPSZY KASJER

ZASTĘPOWY przygotowuje woreczek z cienkiego płotna lub niebity przetrzynał ponoczoche i umieszcza wewnątrz 10 przedmiotów: 6 monet

i 4 guziki. Uczestnicy gry przy pomocy dotyku starają się obliczyć ile pieniędzy znajduje się w woreczku. Wyniki swych obliczeń zapisują na karteczkach. Gdy już wszyscy dokonali obliczeń — zastępowy otwiera woreczek i następuje porównanie z rzeczywistą zawartością skarbu, a poszczególne obliczeniami uczestników.

(K. M.)

Przyjemne z pożytecznym

Co może zrobić „Niewidzialna ręka“?

W CZASIE wiosennych ferii będziecie mieć dużo wolnego czasu. A może byście tak zorganizowali w wolnych chwilach akcje „NIEWIDZIALNEJ REKI”? Tym określeniem harcerze nazywają pożyteczne prace wykonywane w tajemnicy, bez ujawniania się. Inną nazywają je pracami timurowskimi — od imienia Timura z powieści A. Gajdara. Nieważne jednak, jak się je nazywa. Ważne jest to, że się je wykonuje.

- Co można zrealizować „Niewidzialna Ręka”? Dużo. Na przykład:
 - ♦ podzielić znajstrowaną zabawkę choremu dziecku;
 - ♦ wyszorować garnki swoim mamom;
 - ♦ zreperować ławeczkę przed domem;
 - ♦ naoliwić skrzypiącą bramę;
 - ♦ uporządkować teren wokół szkoły, na podwórku;
 - ♦ zreperować plot wokół domu, szkoły, przedszkola.

W miejscu dokonanej czyni zostawia się karteczkę z napisem: „Niewidzialna Ręka”, z symbolem „Niewidzialnej Reki” (naplepy tuł) lub innym wymyślonym znakiem Waszej grupy. Spróbujcie, także zabawa da Wam na pewno dużo satysfakcji.

P. Ł.



A może by tak „Harcerski dzień“?

FAJNIE jest w waszej drużynie, prawda? Robicie wyprawy, bawicie się w różne gry, śpiewacie piosenki. Nawet jak coś czasami nie jest w porządku, coś „nie gra”, to potrafcie sobie poradzić. No, a ile was jest w drużynie? Dwadzieścia, trzydzieści, nie może czterdzieści, a przecież nie zorganizowanych jest w szkole, na podwórkach, we wsi kilka razy w tygodniu.

- maratonu filmowego,
- turnieju teatryków kukielkowych,
- wielkich mistrzostw na małym stole,
- wieczoru bajek,
- teatryku chińskiego,
- podwieczorku przy mikrofonie,
- turnieju gier zręcznościowych,
- turnieju zabaw technicznych,
- konkursu luksografów,
- spotkania hobbyistów,
- lub wiele, wiele innych, ciekawych zabaw, do których materiały znajdziecie w książkach, które można nabyć w sklepach Centrali Składowej Harcerskiej.

Zyczymy powodzenia. (Peł)

PRZY SZKOLE PODSTA WOWEJ Nr 2 im. Gen. K. Swierczewskiego w Choszcz nie działa 6 drużyn ZHP. Jedną z nich ma zespół wokalny pn. „WIOLINKI” prowadzony od 4 lat przez nauczyciela muzyki Jana Kme tyka. „Wiolinki” zajęły pierwsze miejsce na powiatowym święcie pieśni i tańca, od 4 lat zespół jest niepokonany w powiecie. Występuje na terenie całego powiatu z okazji różnych świąt i uroczystości.

Foto: W. Cieślak

Kino za 3 grosze

Raz lub też dwa razy w tygodniu może być czynne „PODWORKOWE KINO ZA TRZY GROSZE”. Sala kinowa może być świetlica komitetu blokowego, nie używana pralnia lub choćby nawet stare znajome schody.

Pieniądze potrzebne do zakupu filmu w sklepach fotopłytki filmów, postarajcie się dostać z komitetu blokowego, można również ogłosić składkę wśród dzieci, albo wypożyczyć filmy od tych dzieci, które je mają. (JL)

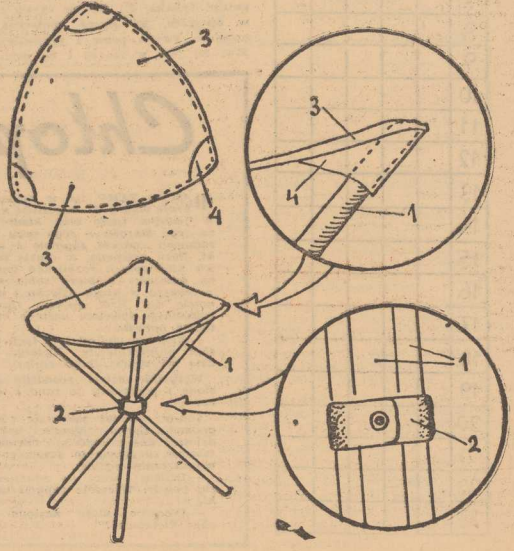
majsterkowicze WYSTAP! a wiwak ...z własnym krzesłem

W UBIEGŁYM NUMERZE „Harcerskiego Tropu” wprowadziliśmy nową rubrykę pn. „MAJSTERKOWICZE WYSTAP”, w której postanowiliśmy podawać wam sposoby wykonania kilku sprzętów bądź przedmiotów, które mogą się wam przydać podczas letnich biwaków, obozów i w czasie zabaw urządzanych w ramach „NIEOBOZOWEGO LATA”.

Na podstawie książki znanego wszystkim z telewizji Adama Słodowego pt. „O WALE NIEKUDNE” podaliśmy sposób wykonania indyjskiego wigwamu. Jest to prosty w kroju i łatwy do wykonania namiot, mogący utrzymać niejedną letnią zabawę. Mając namiot warto spróbować o kompletowaniu innego sprzętu biwakowego. Dział proponujemy wam rozpatrzenie możliwości wykonania campingowych krzesełek — bodaj najprostszych campingowych mebelków, jak je zrobić? Oto co na ten temat radzi p. Sidowy.

Do budowy jednego krzesła trzeba przygotować trzy okrągłe drążki (1) składamy razem i w połowie wysokości owijamy dwa razy dookoła kawałkiem rzemienia (2) ze starego tornistra. Płaszczyznę z rzemienia jest przymocowywany do drążków przez wbić w każdy drążek po jednym gwoździu. Takie rozwiązanie pozwala na rozstawienie drążków w kształcie trójkąta. Na górne końce rozstawionych drążków nakładamy się trójkątnie uszyty z brezentu. Uszyty z podwójnego brezentu trójkąt ma w narożnikach, od spodu, mocno przyszyte kieszonki (4), tworzące zaczepy zakładane na końcu drążków. Krzesło po złożeniu można przenosić w futerales uszytym po dołbnie jak futerał na parasolki.

Namawiamy drużyny, aby zabrały się do wykonywania proponowanych przez nas sprzętów. Wydaje się, że z pomocą harcerzom mogłyby przyjść nauczyciele prowadzący w szkole zajęcia praktyczno-techniczne, udostępniając szkolne pracownie zaopatrzone np. in. w maszyny do szycia. Porozumienie w tej sprawie powinni w każdej szkole zawrzeć z drużynowymi i szczepli z wykładawcą zajęć praktyczno-technicznych. Chodzi o to, aby nie niszczyć wyposażenia pracowni, ale chodzi też o to, aby z pomocą takich i urządzeń był jak najwię-



Uśmiechnij się

